

Coraz więcej starszych studentów na Uniwersytecie w Białymstoku

69 lat – tyle liczy sobie najstarszy kandydat zakwalifikowany na studia stacjonarne na Uniwersytecie w Białymstoku podczas rekrutacji podstawowej. Będzie studiował historię. Jak pokazują statystyki – coraz więcej dojrzałych osób decyduje się na tę formę kształcenia.

Studentów z grupy 40+ zawsze było dużo na studiach niestacjonarnych, na których zajęcia odbywają się w soboty i w niedziele. Od kilku lat jednak przybywa ich na studiach stacjonarnych. W roku akademickim 2012/2013 było zaledwie 12 takich żaków, teraz (2017/2018) aż 116. Dojrzałych studentów nie zniechęca ani perspektywa chodzenia na zajęcia przez 5 dni w tygodniu, ani zasiadanie w uniwersyteckich ławach wspólnie z dużo młodszymi kolegami.

- W naszej ocenie to po pierwsze efekt zmian w naszym społeczeństwie. Promowany przez Unię Europejską model edukacji, polegającej na uczeniu się przez całe życie, najwyraźniej przyjął się także w naszym kraju – mówi rzeczniczka uczelni, Katarzyna Dziedzik. – A ponieważ w polskim systemie szkolnictwa wyższego nie ma ograniczeń wiekowych dla kandydatów na studentów, osoby dojrzałe coraz liczniej korzystają także z kształcenia uniwersyteckiego. Po drugie, na większe zainteresowanie studiami stacjonarnymi grupy 40+ zapewne miała też wpływ otwartość naszych wydziałów na takich studentów.

Szczególnie wyraźnie widać to na Wydziale Historyczno-Socjologicznym, który w 2014 roku przygotował nawet specjalne zachęty dla osób w wieku 40+. Na takich kierunkach, jak historia czy studia wschodnie, wydział starał się tworzyć osobne grupy, w miarę możliwości dopasowując też porę zajęć do ich potrzeb, czyli planując więcej ćwiczeń na godziny popołudniowe. Choć teraz – ze względu na mniejszą liczbę wszystkich studentów – takie udogodnienia organizacyjne nie zawsze są możliwe, zainteresowani studiami kilkudziesięciolatkowie nadal się rekrutują. To właśnie na Wydziale Historyczno-Socjologicznym UwB takich dojrzałych studentów jest aktualnie najwięcej. Rekordowa jest historia - w roku 2017/2018 studiowało ją na studiach stacjonarnych ponad 30 osób w wieku 40+.

- Podobnie jak wielu innych prowadzących zajęcia, bardzo chwalę sobie pracę z dojrzałymi studentami – mówi dr Małgorzata Ocytko z Instytutu Historii i Nauk Politycznych. - Osoby te często mają wiedzę wynikającą z wieloletniej pasji i życiowego doświadczenia, zwykle interesują się też tym, co dzieje się na świecie, w kraju i ich najbliższym otoczeniu. Są przy tym bardzo sumiennymi studentami, systematycznie uczęszczają na ćwiczenia i wykłady, są aktywne na zajęciach. Wpływają mobilizująco na wielu młodszych studentów. Natomiast zdarza się, że studenci 40+ mają większe kłopoty z lektoratami - dodaje dr Ocytko. - W porównaniu z młodszymi rocznikami osoby takie zwykle miały w szkole mniej zajęć z języków obcych. Na takich kierunkach, jak studia wschodnie, to spore wyzwanie, bo kładziemy duży nacisk na przygotowanie językowe absolwentów

językowe absolwentów.

W grupie 40+ jest wielu żaków ze stypendiami rektora dla najlepszych studentów. Np. na wspomnianym Wydziale Historyczno-Socjologicznym w br. akademickim takie stypendia otrzymywały w sumie 63 osoby, a spośród nich aż 33 (czyli ponad połowa) to byli żacy w wieku czterdziestu lat i starsi.

Zarówno dojrzaali, jak i młodzi kandydaci na studentów UwB wciąż mogą się rejestrować. Do połowy września potrwa rekrutacja uzupełniająca na części kierunków, na których limity nie zostały wyczerpane. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie <http://www.uwb.edu.pl/>.



Za: UwB